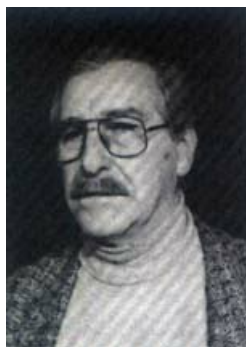


Andrzej Karolak



Fot. z archiwum Teatru Dramatycznego

Andrzej Karolak: „teatr musi prowokować do dyskusji”

Andrzej Karolak w teatrze próbował chyba wszystkiego: rekwizytorii, aktorstwa, reżyserii, dyrektury...

Na zasłużoną emeryturę odszedł po 44 latach pracy na scenie Teatru Dramatycznego w Białymstoku, gdzie spędził całe swoje zawodowe życie. Ze względu na owe liczby powinno się o nim mówić: nestor białostockiego teatru.

Urodził się w 1936 roku w Ostrowi Mazowieckiej. Dzieciństwo i młodość spędził w Jeleniej Górze. Studiował prawo, ale postanowił zostać **aktorem**. Z Teatrem Dramatycznym związał się w 1957 r. Zanim jednak zdobył szlify cenionego aktora, przeszedł chyba wszelkie szczeble pracy w teatrze: był statystą, inspicjentem, rekwizytorem. Dziesięć lat później w warszawskiej PWST zdał egzamin aktorski.

W ciągu długich lat pracy w "Węgierce" zagrał ponad 150 ról, w tym połowa to role główne. Zaczął od kreacji Don Alonzo w „Cydzie” w reż. Karoliny Lubieńskiej (1958), następnie były tak znakomite role jak: kreacja Andrzeja Busłaja w "Progu" Aleksieja Dudaraua w reż. Miriam Aleksandrowicz-Kraśko (1984), Ślepiec w sztuce "Stara kobieta wysiaduje" Różewicza w reż. Janusza Kozłowskiego (1987), Aktor w "Ja, Feuerbach", Dorsta (1994) i Miecio w "Gęsiach za wodą" Abramowa-Newerlego w reż. Andrzeja Jakimca (1996), monodram "Kabaret Kici Koci" w reż. Zbigniewa Maka (1987) oraz kreacja w "Krzesłach" Ionesco w reż. Śmigasiewicza, "Liście z Ameryki" Madeja w reż. Jakimca.

Karolakowi nie wystarczała tylko gra na scenie Węgierki. W Dramatycznym próbował też reżyserii: "Niezwykłą przygodę" Janusza Odrowąża (1973), "Chłopca z gwiazd" Oscara Wilde'a (1975), „Farfurka królowej Bony”, Anny Świerszczyńskiej (1986).

Przez cały czas, niezależnie od dodatkowych artystycznych zajęć, Karolak nieprzerwanie grał na scenie Teatru Dramatycznego. Zmieniały się jego dyrekcje, teatr przeżywał wzloty i upadki, a Karolak ciągle trwał. Przeżył dziesięciu dyrektorów, by wreszcie zostać... jedenastym. Funkcję **dyrektora naczelnego i artystycznego teatru** pełnił w latach 1998-2002. Karolak w tym czasie min. odświeżył zespół, zaprosił do współpracy znanego i cenionego reżysera Waldemara Śmigasiewicza, który przyjął

stanowisko konsultanta artystycznego teatru. Obaj panowie oraz coraz ambitniejszy zespół Dramatycznego, wyprowadzili teatr na szerokie wody. Powstało wiele znakomitych spektakli, jak choćby "Tango", "Moralność pani Dulskiej", "Awantura w Chioggi", kontrowersyjna "Konopielka" czy "Iwona księżniczka Burgunda".

Opracowała Justyna Nowińska na podstawie artykułu Moniki Żmijewskiej z Gazety w Białymstoku z dn. 27.03.2002.

